

Redaktor odpowiedzialny:
Dziennik Poznański
Cena ogłoszeń (Inseratów)
Listy

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartala
Przedpłata ogłoszenia

AGENCYJE DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:
W Krakowie: Józef Czech, księgarz i nakładca Strzechy we Lwowie przy placu Maryackim.

Wrocławiu: Jenke & Sarnighausen, Junkernstrasse 12.
W Warszawie: Józef Czech, księgarz i nakładca Strzechy we Lwowie przy placu Maryackim.

POZNAŃ, 22 lipca.

Uderzyło nie pomatu w Berlinie, że następcą tronu
księżę Humbert przejechał przez Moguncję do
Wielhna. Złoty powiada dowcipnie, że jak

pożądliwość Moskwy do dziedzictwa tureckiego.
Począwszy od Piotra Wielkiego, dążyła, jak zale-
dnie przypominać warto, warto, polityka moskiew-
ska przez cały ciąg wojen za carcy Anny, Elżbiety

budną roślinnością organizmy państwowe, cieszące
się swobodą i samorządem a mające może kłopotli-
wą i zamgloną teraźniejszość, ale tęp pogodniejszą

widzimy. Natomiast widzimy nie bez żalu, iż naj-
bliżej interesowana w tej sprawie Austria, nie poj-
muje ani swego dobra ani swego zadania, posłu-
gując się w obec Czechów zamiast szeroką praktyką

Główne organy prasy czeskiej z dnia 18 bm. podnoszą
porozumienia się Czechów z Polakami. Narodni
winy, wychodzące w miejsce Narodnich Listów,

Wobec Moskwy nie wolno, jak zmienić wi-
dzenia swego działania w kwestyi wschodniej,
oddalić ją w jednym, zbliżyć w drugim kierunku.

Wobec Moskwy nie wolno, jak zmienić wi-
dzenia swego działania w kwestyi wschodniej,
oddalić ją w jednym, zbliżyć w drugim kierunku.

Wobec Moskwy nie wolno, jak zmienić wi-
dzenia swego działania w kwestyi wschodniej,
oddalić ją w jednym, zbliżyć w drugim kierunku.

Metamorfoza sprawy wschodniej.

W obecnej chwili ciszy i spokoju, kiedy wszelkie
prawdopodobieństwo bliższej europejskiej wojny
zaburzeń donioślejszego znaczenia usunione, od-
była się a raczej odbyła już jedna z najważniej-

Wobec Moskwy nie wolno, jak zmienić wi-
dzenia swego działania w kwestyi wschodniej,
oddalić ją w jednym, zbliżyć w drugim kierunku.

Wobec Moskwy nie wolno, jak zmienić wi-
dzenia swego działania w kwestyi wschodniej,
oddalić ją w jednym, zbliżyć w drugim kierunku.

Wobec Moskwy nie wolno, jak zmienić wi-
dzenia swego działania w kwestyi wschodniej,
oddalić ją w jednym, zbliżyć w drugim kierunku.

Kroniczka z lat 1863—1866.

Przez naocznego świadka.
Dalszy ciąg. Zobacz numer 204, 205, 206, 208, 211, 212,

oczyszcza, piaskiem wysypią i jedyną potrząsną, padające
deszcze nawalne spluczą i nazajutrz taż sama robota.

wiedzia, że lat ośm, zaczął lać, że darmo bierze pensyą,
że odsunie go od probostwa, kiedy przez tyle lat nie na-
uczył swoich parafian, jakie imiona mają osoby carskiej

stawić się dla prezentacji gubernatorowi. W dniu 24/12
sierpnia, za trzecim już razem byli przedstawieni przez

Zeszyt III.

Przystępuję do opisanja przybycia gubernatora Skwar-
cowa na rewizyę powiatu, które poprzedziło na miesiąc
przybycie generała Kauffmana, naczelnika kraju, w podobnym

oczyszcza, piaskiem wysypią i jedyną potrząsną, padające
deszcze nawalne spluczą i nazajutrz taż sama robota.

wiedzia, że lat ośm, zaczął lać, że darmo bierze pensyą,
że odsunie go od probostwa, kiedy przez tyle lat nie na-
uczył swoich parafian, jakie imiona mają osoby carskiej

stawić się dla prezentacji gubernatorowi. W dniu 24/12
sierpnia, za trzecim już razem byli przedstawieni przez

siebie przysła organizacja sądownictwa. Jest to kwestya tak żywna, że jej podporządkowywać nie należy żadnym innym najkardynalniejszym nawet warunkom aspiracyi kraju. Cóż bowiem znaczący cały gmach autonomii narodowej, gdyby w sądach zasiadali cudzoziemcy, nieznający ani języka ani zwyczajów naszych a do tego napojeni nienawiścią do wszystkiego, co polskie. Znajomością jednego z języków słowiańskich, która była dotąd quasi warunkiem ubiegania się o posady sądownicze, nietylko niewystarcza tam, gdzie niedość znać język polski, lecz trzeba być panem najdelikatniejszych jego odcieni, ale nadto bałamuć i mieć pojęcia sędzię i często niepowetowaną staje się szkoda dla strony. Wielka przeto ciężka odpowiedzialność na tych, którym powierzono jest przeprowadzenie owej organizacji, i czeka ich błogosławienstwo lub klątwa kraju. Kraków spokojnie pod tym względem może patrzeć w przyszłość, albowiem przez tutejszego sądu wyższego p. Kopf, pomimo cudzoziemskiego swego nazwiska, kość z kości Krakowianin, zna zbyt dobrze stósunki i potrzeby kraju, i jako znakomity legista zdola ocenić całą ważność areopagu, jakiemu przewodniczy. Prawość jego dostateczną jest rękojmią, że się maluczkimi względami powodować nie będzie.

Spodziewane zatrzymanie się przez dni parę w mieście naszym nuncyusa papieskiego, msgra Falcinello, w powrocie ze Lwowa, podobno już nie nastąpi. Dygnitarz rzymski począł za ubliżenie sobie owo pominięcie go przez duchowieństwo tutejsze, a raczej przez wikaryusza apostolskiego biskupa Gałęckiego, który, polegając na jakimś prywatnym doniesieniu z Wiednia, wystosowanemu do kanonika tutejszego ks. Matzki, że nuncyusz nie życzy sobie urzędowego ze strony duchowieństwa przyjęcia, zawiadomił o tem nietylko kanoników, lecz i prezydenta miasta, który miał zamiar wraz z radą miejską, dostojnika Kościoła na dworcu kolei żelaznej powitać. Tymczasem pokazano się, że rzecz ta polegała na mistyfikacji i dość niezręcznie ukłknie trynd e. i ks. Gałęcki, jak zawsze tak i tym razem, złożył nowy dowód, że bardziej jest lojalnym sługą rządu niż kapłanem. Rzym, którego zamiary ks. Gałęcki umie opacznie tłumaczyć i inny nadawać obrót, jak o tem przekonał w liście pasterskim, wydanym z powodu jubileuszu za Kościół katolicki i Polskę, lub osłaniając choćby w jakimś niemiłym dla rządu prawdę z powodu małżeństw cywilnych, Rzym, powtarzam, dowie się, jakiego ma reprezentanta swych idei w krakowskim wikaryuszu apostolskim.

W tych dniach ofiarowało mieszczaństwo tutejsze doktorowi Żybkiewiczowi w uznaniu zasług jego w radie państwa dla kraju położonych, wizerunek jego wad, nie popieranie spizowem, rytym przez tutejszego bronzownika, pana Ziembowskiego. Gorliwy szermierz również na sejmach krajowych, jak niemniej w izbie wiedeńskiej, znalazłszy w tym upomniku nagrodę swych dobrych chęci, nie zawsze wieńczonych skutkiem a często zapoznawanych.

Mielśmy tu w zeszłym tygodniu wśród braku wszelkich rozrywek, pierwsze w swoim rodzaju i nigdzie może jeszcze niewidziane widowisko. Oficerowie tutejszej załogi padli na genialny pomysł, godny zaiste bohaterów z pod Sadowy, urzędzenia wyścigów — lecz nie konnych, ale psich. Pod kopcem Kościuszki przy odgłosie muzyki odbyły się gonitwy, których nagrodą, jak świadcza litografowane ogłoszenia, była praska szynka, krakowska kiełbasa i wędzony ozór. Każdy zapisany do wyścigów pies płacił 30 kr., cofnięty przed biegiem 50 kr. kary. Obok gonitw odbywały się konne harce bедуńskie, w których żołnierze, pookrywani w przeszcieradła, brali udział, jedni grając rolę jeźdźców, drudzy koni. Rzecz cała nie warta wspomnienia, gdyby nie to, że wchodzi z nią ludzie, których zdolności i waleczność winna być tarczą skłótaney nieszczęściami monarchii.

Grady znów szerokim pasem ogromne krajowi zadyła kleski. Do tutejszej asekuracyi od gradobicia zameldowano dotąd szkód na 200,000 zlr. Rozesłano natychmiast urzędników asekuracyjnych dla sprawdzenia na miejscu kleski i zapobieżenia ich skutkom rychłą spłatą zabezpieczonych szkód. Nie ma roku, aby kraj nasz nie w ten, to w inny sposób nie był narażony na smutne przygody.

### PRUSY.

\* Berlin, 21 lipca. Pórfurzędowa Norddeutsche Allgemeine Zeitung ogłasza następujące communique:

„Podczas kiedy przyjazne pomiędzy dworem berlińskim a florenckim stósunki familijne i wzrastające w narodzie włoskim sympatyje dla Prus, za które odwdzięczamy się równie żywym, powszechnie znanymi są faktami, ponawiają się we Włoszech zabiegi, by stósunek ten zaprawić nieufnością i to mianowicie przez wzniecanie podejrzeń przeciw Prusom. Dzieje się to szczególnie z strony owej, która, jak się to stało w liście generała Lamormora do jego wyborców i pismem ułotnym p. Jacini, ubiega się za wyzykiwaniem w swych celach pruskiej polityki 1866 roku przez ochydne jej spotwarzanie. W ostatnim czasie służyć miała owym celom wygotowana z rządką przedmiotowością przez sztab generalny armii historya wojny 1866 r.

„Trzech z niej miejsc (str. 26, 522 i 558) niemieckiego oryginału w tłumaczeniu francuskim i włoskim nadużyto przez błędną interpretacyą na to, by owemu przedstawieniu podsunąć uczucia i zamiary, któreby były w sprzeczności z uznananiem i sympatya, któremi przepełniona jest armia pruska a w szczególności oficerowie naszego sztabu generalnego ku armii włoskiej.

„Nieuprzedzeni czytelnicy niemieckiego oryginału

z trudnością pojma, jak błędna do tyła interpretacya w ogóle była możliwa. Ale dla zaprzyjaźnionego z nami narodu po za Alpiami rzeczą to ważną, aby błąd ten zaznaczono wyraźnie i aby ze względu na rok 1866 wskazano na niektóre fakta niezaprzeczone.

„Faktem takim jest, że w Prusach i to we wszystkich bez wyjątku kolach uznawano wtedy a i teraz jeszcze najzupełniej i najpowszechniej stałość niezłomną, z jaką Włochy w krytycznym momencie odstąpienia Wenecyi obstawiały przy alii naszym i odparły separatystyczne rośowania pokojowe. Tak samo uznawano wtedy i teraz waleczność armii włoskiej. Nad tem jedno ubolewano w 1866 r. powszechnie i żywo, że armii tej nie było dozwolonym wystąpić za większym i śmielszym planem operacyjnym, jakiego niektórzy jej generałowie mieli na myśli, lecz że zdawało się, iż walecznej tej armii użyto szczegółowo do wykonania politycznych i wojskowych planów generała Lamormora.

„Pocieszającym jest zresztą bardzo, że liczba pewna bardzo znakomych dzienników włoskich, jak Perseveranza, Gazetta di Milano, La nuova Roma, Il Diritto i inne występują przeciw podejrzeń, jakie połączone z słowem sztabu generalnego, że walczył przeciw zacepkom stroniczym i że torują drogę prawdziwemu stósunkowi ocenieniu.”

Włoski książe następcy tronu wraz z małżonką swoją udał się w dalszą z Koblenicy do Kolonii podróż, nie odwiedzivszy JKMości w Ems na kuracyi bawiającego. Według nadesłanej do tutejszej National Ztg wiadomości przybył włoski poseł hr. de Launay w niedzielę rano z Frankfurtu do Ems, przywoząc pismo księcia, w którym tenże ubolewa podobno nad tem, że w skutek podróży nadto jest strudzony, aby mógł, jak zamierzał, odwiedzić króla.

Jęj Kr. Mość udała się wczoraj wieczorem z zamku Babelsburg do Koblenicy.

Pierwszy prezes najwyższego trybunału, minister stanu Uhden udał się do Ciepicy.

Podporucznik artyleryi Scheve, który za zabicie wystrzelał z pistoletu Lewy Siefert'a w Berlinie odsiadując wyznaczoną mu karę w fortecy magdeburgskiej, został ułaskawiony i opuścił w sobotę więzienie swe dotychczasowe.

### WŁOCHY.

\* Florencyja, 18 lipca. Podczas kiedy znana interpelacya generała Lamormora, dotycząca wydaney przez pruski sztab generalny historyi wojny roku 1866, czeka jeszcze załatwienia, ponieważ interpelant w interesach podobno familijnych bawi dotąd w Turynie, toczyły się na posiedzeniu włoskiej izby poselskiej z dnia 15 mb. zajmujące rozprawy nad projektem do prawa, tyczącego się zwrotu zasekwestrowanego majątku należących w skutek ślubów małżeńskich do cesarskiego dworu austriackiego księżniczek burbońskich Maryi Anunacyaty i Maryi Imakulaty. Artykuł 1 bowiem rzeszonego prawa postanawia, aby od dnia 1 lipca 1868 zapisana została w wielkiej księdze długów państwa roczna renta z 76,012 franków 17 centymów i to na rzecz wymienionych arcyksiężniczek i to na mocy artykułu 22 traktatu wiedeńskiego z dnia 3 października 1866. Artykuł ten przyjęła izba bez wszelkiej dyskusyi.

Nad artykułem natomiast drugim projektu, żądającym, aby suma 2,128,097 franków 86 centymów wciągnięta została na rzecz obu arcyksiężniczek do budżetu i to jako dodatki respective wynagrodzenie płatnych od 1 lipca 1860 aż do końca czerwca 1868 r. a dotąd niezapłaconych procentów, wszczęła się dyskusya, pełna ożywienia. Dla zrozumienia i osądzenia jej przebiegu nadmienić wypada, co następuje.

Gdy komisya obradowała nad rzeszonym projektem do prawa, objawiono zdanie, że ponieważ rozkaz dyrektoryalny Garibaldiego z dnia 17 września 1860 r. orzekający sekwestr dóbr neapolitańskich Burbonów, nabył mocy prawa, dobra tej familii z dniem owym przeszły na własność państwa. Jeżeli zaś artykuł 22 traktatu wiedeńskiego stypuluje, restytucyą dóbr tych, to traktat ten od dnia dopiero, w którym odpisanym został, wejść może w wykonanie a przeto nie powinien mieć mocy wstecz obowiązującej, dla czego też arcyksiężnie owe żadnego zgola mieć nie mogą prawa do późniejszego zwrotu zatradowanej im aż do podpisania traktatu renty, gdyż w przeciwnym razie należało nadmienić o tem wyraźnie w traktacie. Wobec takiego zapatrywania podniesiono w téjże samej komisji zarzut, że chociaż ważność rozporządzenia dyrektoryalnego nie ulega wątpliwości, to jednak stypulowana w traktacie reintegracya własności obejmuje w sobie zupełny zwrot dóbr zasekwestrowanych i że arcyksiężnie z domu burbońskiego tém większe do zwrotu prowizyi, przypadającej na nie z należącej do nich renty państwowej, mają prawo, ponieważ połączone z rentą kupony nigdy nie były oddane od arcyksy kuponowych i ponieważ renta z żadnej nie była pobierana strony. Jeżeli zaś w traktacie wiedeńskim nie wspomniano o zwrocie dawniejszej prowizyi, to przyczyną tak jest okoliczność, że Austria uważała dekret dyrektoryalny za prośby sekwestr, upadający równocześnie z zniesieniem dekretu. Zauważono potem, że ponieważ zwrócono księciu Modeny i wielkiemu księciu toskanickiemu nietylko kapitały lecz i wziętych od nich, przeto nie godzi się robić wyjątku ze szkody dwóch księżniczek neapolitańskich. Z tegoż powodu pomiędzy rządem austriackim a włoskim rokowań okazuje się dalej dłużej, że Austria żądała z razu nietylko zwrotu renty, lecz i całego kapitału, będącego własnością rzeszonych księżniczek i to w gotówce według kursu giełdowego z dnia 1 lipca 1860,

placić musiał.

Już Ciesierski za to osobnym sztrofem ukarany, że Siostry miłosierdzia mieszkały w Ciechanowcu, w domu przyznanym mu na własność, a którego miejscowa władza przez lat kilka nie chciała oddać. Więć, że rząd nie pełnił tego, co był powinien, ukarano Ciesierskiego. Taką sprawiedliwość panuje od lat trzech!

Po wyjeździe gubernatora nastąpiły pożegnane obiady dla wyjeżdżającego byłego naczelnika, pułkownika Borejczy, który (mówiąc nawiasem) był żydem wileńskim, przechrząta a przybrał sobie tyłko nazwisko zacnej litewskiej rodziny. Urzędnicy powiatowi dawali dla niego na pożegnane obiad od siebie, na którym ofiarowali mu na pamiątkę szklany kubek z stósownym napisem za zezwoleniem wyższej władzy. Urzędnicy ci przyśłani z Rosyi, reformatorywie, dla niszczenia elementu polskiego i katolickiego, nie uznali stósownym zapraszać na ten obiad obywateli, jako elementu, który skazany jest na zniszczenie, a których kieszonienie tak skwapliwie wypróżniają i dla rządu i na korzyść własną. Na drugi dzień dawali dla Borejczy obiad obywateli, nie z własnej woli. Inicytawya wyszła od tego, który postępek gwałtowny w początkach swęj władzy chciał dobra zakończyć harmonia, żeby świat przekonać, że tego nie było, co powszechnie o Borejczy głoszono. Przy pożegnanych toastach jeden z obecnych, wzniosłszy zdrowie odjeżdżającego, rzekł do następcy, żeby wstępował w ślady swego poprzednika a na równą miłość i szacunek zasługi! Trzeba wiedzieć, że małżonka odjeżdżającego się w 1863 zbita była w początkach zarządu przez odjeżdżającego.

w którym zaprzestano płacić prowizya, od którego to jednak żądania później odstąpiono. Gdyby narzesnie w razie, że sprzeczne z sobą zapatrywania nie dałyby się pogodzić, przedłożył musiano sprawę tę mocarstwu trzeciemu do rozstrzygnięcia, to wyrok ten nie byłby niezawodnie wypadł na korzyść rządu włoskiego, dla czego ostatni wolał przedłożyć takąową sławnemu prawnikowi angielskiemu a potem krajowej komisji, z prawników złożonej, którzy się jednomyślnie oświadczyli za zapatrywaniem ostatniemi a więc za tém, aby arcyksiężnie wróciły w zupełne posiadanie swęj własności i aby im wypłacono osmoletnią prowizya. Wspierając się tedy na opiniach tych prawniczych, przedłożył rząd projekt do prawa w obecnym jego brzmieniu.

Na wzmiankowanym tedy powyżej posiedzeniu izby poselskiej wystąpił p. Cordova, mimochodem mówiąc, najlepiej w izbie mówić i bięty prawnik, przeciw owemu drugiemu artykulowi, starając się dowieść, że rzeszone arcyksiężnie nie mają prawa do zwrotu prowizyi, ponieważ moc wsteczna prawa lub traktatu nie zostala a priori uznana, lecz w d nym razie explicite stypulowana być musi. Ponieważ zaś to nie stało się w austriacko-włoskim traktacie pokojowym, przeto o mocy wstecz obowiązującej mowy być nie może. Dekret dyrektoryalny był prawem i wystrzegając się należy nieznanowania tego prawa. Prezes ministerstwa hr. Menabrea, zbijając w właściwym miejscu spokojny i jasny sposób wywody p. Cordova, oświadczył, że jako pośrednik i pełnomocnik przy zawarciu wiedeńskiego traktatu pokojowego zażądał w sprawie tej dokładnych od rządu informacji i że postanowiono, aby wszystkie tytuły rent, tak sekwestrowane jak niesekwestrowane zwrócone zostały; wykonanie tego artykułu nie dopusz za przeto żadnej innej interpretacyi nad tę, jaką i prawnicy koronni uznali za słuszną i prawdziwą.

Po słabej przemowie p. Crispi przeciw, a pp. Buoncompagni i Minghetti za przyjęciem artykułu, przyjęto artykuł 2 w przedłożonym przez rząd brzmieniu a w ten sposób załatwiono całą sprawę w myśl projektu rządowego.

„Jak z Rzymu donoszą, musiano pierwszą serya wojska papieskiego cofnąć przed czasem pierwotnie oznaczonym z obozu na Campo di Annibale, ponieważ ostatecznie obawiano się, że takowe oddala się dobrowolnie i motu proprio. Pod wpływem złego powietrza, panującego tam od trzech już tygodni, zносиć musieli żołnierze niewypowiedziane trudy, które wywoływały chorobę wiele a jeszcze więcej dezercyji; dezercye te zdarzały się szczególnie często w legionie Antibes. Generał Kanzer, papieski minister wojny, który pierwszy podał myśl obozu i tę przeprowadził, wystawiony jest dla tego na liczne zarzuty. Zresztą pismo austriacki rotmistrz Kodolick, z wyprawą abisyńską wracający, który widział oboz pod Frascati, w wiedeńskim dzienniku Kamerad, co następuje o armii papieskiej: „Typ wojska, jako też uzbrojenie jego i umundurowanie, regulamin itd. wszystko jest zupełnie francuskim. Korpusem wyborowym jednakże są Zuavi del Papa, liczący około 4000 żołnierza, w których służy około 2000 szlachty z najpierszych domów francuskich, belgijskich i holenderskich i to po największej części jako szeregowcy. Oficerowie są w połowie prawie pochodzenia francuskiego, pewna część rzymskiego, inna niemieckiego, reszta z innych pochodzi narodów.”

Ślub księcia Parmy z siostrą byłego króla neapolitańskiego odczyniony został na jesień, a dwór rzymski, choć widzi chętnie, jak się związki pokrewieństwa koczają pomiędzy Burbonami, radził jednakże, aby na ślub ten nie zaproszono hr. Chambord, lub też ślub odbyło po za granicami państwa Kościelnego.

### FRANCYA.

\* Paryż, 19 lipca. Patrie, która przed kilku dniami podniosła z wielkim zapałem projekt związku handlowego i militarne go między Francya, Belgią a Hollandya, przynajmniej dzisiaj sama, że projekt ten jest prostym wymysłem. „Pisma, które tę sprawę poruszyły, powiada Patrie, zapomniały zupełnie o jednej ważnej rzeczy, to jest, pod jakimi warunkami mogłoby przyjść do porozumienia pomiędzy temi trzema państwami. Żadne pismo nie zastanowiło się nad tem, jaka zachodzi różnica między prawami handlowymi Francyi, Belgii i Hollandyi, żadne nie rozważyło trudności, jakieby wynikały skutkiem konieczności wzajemnych ustępstw. Zamiast rozszerzać niezasadnione pogłoski o jakichś zaczepno-opornych traktatach, lepijby te pisma zrobiły, gdyby się zajęły zbadaniem interesów handlowych wszystkich trzech krajów, a wtedyby zrozumiały jak dziecinie są obawy jednych i niedorzeczne pouczania drugich.”

Francie i Etendard występują dzisiaj przeciw krążącym wieściom, jakoby rząd hiszpański pierwszą skazówkę o przegotowywanym zamachu stanu odebrał od gabinetu tuileryjskiego. France píše w tej mierze: „Mówmy zaprzeczć jak najuroczyściej wiadomości, jakoby rząd francuzki pierwszy wprowadził rząd hiszpański na ślad knownych intryg przez księcia Montpensier. Rząd cesarski nie tylko nic nie wiedział o mniemanych intrygach księcia Montpensier, ale nawet były mu zupełnie nieznanie środki, jakich rząd hiszpański użył ku powstrzymaniu wybuchu.” Tymczasem wedle najnowszych wiadomości do wiadujemy się, że książę i księżna Montpensier przybyli do jednego z portowych miast portugalskich. Królowa Izabella miała oświadczyć księciu, że nie będzie miała nic przeciwko temu, jeżeli osiedli się w Portugalii, co dla księcia byłoby już dla tego samego pożądanem, że mógłby się lepiej zająć swym prywatnym majątkiem, który posiada w Hiszpanii. Przez to samo jednakowoż dała królowa

nie dziwić się, nawet nieszczęść odebrał mówcy resztki rozumu! Obywatele, choć sami nie byli proszeni na obiad, razu przez urzędników, zaprosili ich wszystkich, a ci z ochotą zaprosiny przyjęli, bo mieli zrzeczność podchmiele i tsia (upić się), do czego zawsze są gotowi!

Duchowieństwo prawosławne było skłoniłone do ofiarowania obrazu odjeżdżającemu, jako gorliwemu apostołowi prawosławia. Obraz sprowadzono był z Moskwy. Po odprawionem molebstwie (nabożeństwie) przeprowadził Borejczy wraz z obrazem do rogatki miejskiej i tak w dniu 4 września (20 sierpnia) opuścił Borejczy Bielsk, w którym samowładnie rządził dwa lata mniej dni 14, zostawivszy wieczną pamięć niepraktykowanej tyranii i zdrzierstwa.

W Grodnie dla przejeżdżającego Skwarców dawał pożegnany obiad. W Wilnie przez swoich kolegów i znajomych nie najlepiej był przyjęty. Od naczelnika kraju Kaufmanna przeciwieństwo został pożegnanym jako prawdziwy i gorliwy syn Rosyi. Przedstawiony do orderu św. Włodzimierza na szycie — i uposażony 1200 rs. na kosztą podróży oprócz prohońów (pieniędzy na drogę).

Po wyjeździe gubernatora nastąpiło spisywanie ludności katolickiej i prawosławnej przez tysiączników. W każdym domu, w każdej familii dopytywano się, czy nie ma kogo, ojca, dziadka, matki, babki — a nawet dalszego krewnego, pochodzącego z byłych unitów lub prawosławnych? Jeżeli okazało się, że dziadek był unitą, zapisywano całą familia w rubrykę prawosławnych. Przynać trzeba, że duchowni prawosławni nie brali żadnego udziału w wy-

Izabella księciu do zrozumienia, że o powrocie do Hiszpanii myśleć nie może. Książę osiedlił się podobno z swą żyną chwilowo w Oporto.

Książę Napoleon nie donosi podobno w listach swoich pocieszającego cesarzowi o stósunkach wscian. Zdaje się, że Turcy niechętnie przyjmują rady Francyi i nie zupełnie ulega jej wpływowi; książę Napoleon się przyjaźniej wyraził, że owoce wojny krymskiej bez skutku i że trzeba będzie od nowa wpływ swój wcielić. O intrygach Rosyi miał się książę bardzo o wiele nie rozpisac.

Na wczorajszej radzie ministeryjalnej przyjmował szarz marszałka Canroberta, senatora Laguerona i nuncyusa Stolicy Apostolskiej. Z ostatnim rozmawiając długo minister stanu, p. Rouher. W kołach politycznych mówią, że kuria papieska oświadczyła, że w francuskim, że Ojciec św. bynajmniej nie myśli uiać udziału świeckim księciem w powszechnym stósunkach w Włoszech, gdzie id a jednoci Włoch fermentują wśród ludności. Na kogoż zaś ma liczyć Ojciec św.? Na państwa, które dotąd popierały powagę Państwa nie można obecnie liczyć. Włochy i Austria przy Papięstem nielewy otwarti boj. Hiszpania była pod każdym względem nie zdolna do jakiegokolwiek bieralstwa w sprawach dotyczących całej Europy. Staje zatem jedynie Francya, która może godnie reprezentować interesa świata katolickiego. Przymierze między Stolicą Apostolską a rządem tuileryjskim może nie być bardzo szczerą, wszakże koniecznością i stósunkami konieczne. Zresztą rząd francuzki jest podobno gotów słyszeć w tej mierze Papięzowi, aby w kraju, rozdziału między ródem a duchowieństwem nie zwiększać.

### ANGLIA.

\* Londyn, 17 lipca. Któżby sądził, kto czytał wszystkie rozprawy toczone w parlamencie angielskim, zniesieniu kościoła urzędowego w Irlandyi, że prezes binetu, p. Disraeli, który dotąd tak silny stawał opór na lucyom p. Gladstone, który nawet wstrzymał się od rozważania izby niższej i wolał z deputowanymi wystawić Trumozolne trudy czynności parlamentarnej podczas skazy nych dni biejącego lata, któżby sądził, powtarzamy p. Disraeli pozyska jeszcze wśród obozu liberalnych whigów jaką poparcie? Wnieiony przez ministra bill ogłaszający przepustwa przy wyborach do parlamentu, przez skąd mu niejednego zwolennika między whigami. W owych, dwóch dniach przy rozprawach nad opłatą, dla importu mięsa surowego stanął p. Disraeli również nad wszystkim spodziewanie po stronie demokratów, zgodnie z zwolnieniami wolnego handlu, zatem przeciw arystokracji i produkcji kyonistom. Chociaż to kwestya na pozór dość mało ważna, czy się będzie płaciło kilka pensów mniej, czy więcej od importowanej wołowny albo skopowniy, wsię jednakowoż z tem nie mały interes tak ministra samego jak i publiczności. Angielskiej arystokracji, dzierżącej swym ręku wszystkie dobra, chodzącej po swych włościach poprawne rasy bydła, zależy bardzo wiele na tém, czy podwyższeniem cła powstrzymać dowóz surowego mięsa z obcych krajów, boć tém samym konkurencyja byłaby ograniczona, znalazłoby się więcej kupców na ich woły i cielęta, których wartość i cena musiałaby się oczywiście przygłokich stósunkach znacząco podnieść. Natomiast liczne mieszczaństwo, zajęte pracą w warsztatach i fabrykach, konsumujące wiele mięsa, dopomina się w imię zasad wolnego handlu, ażeby cło od importu, towarów witalnych, jeżeli nie zupełnie znieść, to przynajmniej zniżyć, by ich dowóz był większy, skutkiem czego ich cena musiałaby być toż sama niższa. P. Disraeli, występując w tej sprawie, ujrzał między dwoma przeciwnymi interesami. Przynać tu na pierwszym słusznosc, to tyle co obrazić drugich. Przemawiając za zniesieniem cła, to tyle co obruszać na siebie bo tych lordów wyższej izby, który przeciw dotąd jednomyślnie piali ministrowi z rąk zacięty i uporczywy waleki z parlamentu Gladstonem. Atoli równocześnie trudno było także p. Disraeliem i nie popierać wniosku o zmniejszenie cła z portowego, mógłby bowiem wywołać straszne obruszenie w stolicy, liczącej blisko trzy miliony ludności, konsumującej dziennie niezliczoną ilość centnarów mięsa. Mówiający za oną wspaniałą walką, którą przed 25 laty przegrał Ryszard Cobden z Sir Robertem Peelem o cło z zowie. Sir Robert Peeli zrozumiał dość rychło potrzebę czasu, uczynił zwrot podczas walki, podał dłoń do zgnębionego Cobdenowi, poparł sam jego wniosek i zakończył chlubną walkę, której z chluba dla swego ministerstwa nie rozważał. Zdaje się, że pan Disraeli przypomniał sobie przykład wielkiego swego poprzednika i oświadczył się za zniesieniem cła od dowozu surowego mięsa.

Nie mniej popularnie występuje prezes gabinetu w sprawie billu, dotyczącego przekupywania głosów w wyborach. Czy to występowanie jest szczerą, czy tylko dobrze obrachowaną polityką narzuconą, trudno powiedzieć. Zresztą billowi temu nie należy przypisywać zwyczaj wielkiej doniosłości; panowie lordowie nie gro-

krywaniu pochodzenia kogo z mieszkanców z dawnej Izrael i wzdzięcznie wskazywali familie, w których unitów lub babka byli z unitów.

Wkrótce po bytnosci gubernatora przejeżdżał w książę Mikołaj z Warszawy przez Brześć i inne powiaty Bobrujski i do Kijowa. Nakazano włościanom, żeby drodże spotykali go z chlebem i solą. Wielki książę dźdo źle miał przyjąć takąową owacyą i powiedział chłob że przyjemniej było mu było widzieć zboża zebrane z ziemi gnijące w tak późnej porze w kopcach i na pniu, przez złość i nienawisć do dawnych panów nie chcą najmować do żniwa i wszystko gniję, z czego może być szkła dla kraju. Przynajmniej jeden głos prawdy dźdo słyszeć w kraju trzechetniego zniszczenia! Skwarców dziać powszechny ninurodzaj, widział, że to, co urodziło się i gniję w kopcach i na pniu; a za przybyciem do Grodziszki wydał rozporządzenie, żeby wyznawcy katolicyzmu z cili kontrybucy w 15 dniach. Niepraktykowna srogosć właściciele majątków, którzy służy w wojsku i krowurują gdzieś tam o kilka tysięcy wiorst od domu a z ich majątków wybierają kontrybucyę, jakby byli czynny w powstaniu. Tak postąpiono z Mikołajem kowskim, który służy w artyleryi konnej, gdzie w kiej Rosyi.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Bill jest za bardzo na p. Disraeliego. Bill jest wrac...

dydatem na prezydenta. Uchwala ta przez cale stronnictwo...

Florencya, 22 lipca. Izba poselska. Na wczorajszym posiedzeniu wloski genral Lamarmora...

Wiednia, 22 lipca. Neue freie Presse donosi, ze minister skarbu pracuje nad wygotowaniem...

Kursa telegraficzne giełdowa.

Table with columns for location (Berlin, Warszawa, Poznan, Szczecin), date (22 lipca 1868), and various exchange rates.

Szczecin, 22 lipca 1868. (Marcuse i Maass.) not. 21

Table with columns for location (Poznan), date (22 lipca 1868), and various exchange rates.

Telegramy. Ems, 21 lipca. Badeński minister wojny, genral-pomocnik...

Triest, 21 lipca. Oczekują tu w Pola w dniach skłóceń...

Paryż, 21 lipca. Paryż ogłasza proklamacya komitego...

Paryż, 21 lipca. Paryż ogłasza proklamacya komitego...

Florencya, 21 lipca. Trudności, zachodzące co do...

Madryt, 21 lipca. Izba niższa. Na zapytanie pana...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

Madryt, 21 lipca. Według nadeszłych z Corku wiadomości...

WIADOMOŚCI MIEJSKOWE I POTOCZNE

Poznań, 22 lipca. W artykule, kończącym się proszą: „Liberate nos ab hoc malo urbis patres”...

W tej chwili dowiadujemy się, że z powodów nam nieznanych...

W przyszłym sobotę, dnia 25 bm., odbędzie się na benefis p. Alberta Elera...

Sądymy, że już samo nazwisko beneficjanta będzie zachętą dla...

W recenzji z dnia 20 lipca umieszczonej w szanownym Twoim...

O pożarze w Inowrocławiu, o którym wczoraj wspominaliśmy...

Z dniem 1 sierpnia nowy na stargardzko-poznański i gornoslaski...

W Gnieźnie utopił się przy kąpieli osiadłuch murarski...

Kalendarz. Juro, w czwartek dnia 23 lipca, Apollinarego...

Dnia 23 lipca 1400 roku uroczysty wjazd Władysława III do Budy...

Z Krynicy. Podaliśmy przed kilku dniami w odcinku pisma...

Krynica duzo zyskala na zbuzeniu starych lazienek i domu naprzeciwko...

Władze miejscowe zajęte są zatarciem śladów przeszlorocznej...

Oddając sprawiedliwość zarządowi Krynicy za to, co już zrobili...

Oprócz dotkniętej już potrzeby naprawy całej drogi i przerobienia...

lokalu, w którymby się goście w czasie deszczu schodzili i zabawić...

Budowa bardzo pożądana galerii krytej do chodzenia w czasie...

Nader pożądana byłoby rzecz, ażeby przynajmniej część ławek...

Jednym z ważnych czynników kuracyi tutejszej winna być gimnastyka...

Większą część gości kąpielnych stanowili dotąd żydzi — chcieliby...

Gości kąpielnych wprawdzie bezpośrednio nie obchodzą, ale gorsząca...

Przybyli do Poznania dnia 22 lipca. BAZAR. Zyskowski z żoną...

HERWIGA HOTEL RZYMSKI. Hr. Skarbek i Włodek z Król. Polsk.

OHMIGA HOTEL FRANCUSKI. Dziembowski z żoną i córkami...

MYLIUSA HOTEL DREZDENSKI. Wiczyński z Głuszyca, Nollau z Głuszyca.

GOSPODARSTWO, PRZEMYSŁ I HANDEL.

Inżynieria w roku 1867 i poglądy na przyszłość. (Dokończenie).

Kwestya zużytkowania odpadków węgla z dniem każdym nabiera...

W mechanicznej nieznanym nie dokonano w roku 1867; nawet...

Siła jednego konia da się otrzymać spalaniem tylko 1 1/2 funta...

Względnie szczególniej oszczędność jest pożądana; zaczyna ją...

W maszynach idących z wielką prędkością postępu nie zrobiono...

Machiny szybko kierunek zmieniające w ciągu pracy trudno...

Pożądana jest machina, w którejby kół w jednym poruszali się...

Dotychczasowej nieostatek dobrego mechanicznego układu, nie...

Teoretyczna obrotowa machina jest niezaprzeczenie najprostszą...

Forma obrotowa ma być w ruchu bębny, która z dotąd budowanych...

W lokomotywach główna waga zwrotna jest na to, aby budowa...

Cały szereg maszyn na szosach i torach jest w szosach i torach...

W szosach i torach jest w szosach i torach jest w szosach i torach...

W szosach i torach jest w szosach i torach jest w szosach i torach...

W szosach i torach jest w szosach i torach jest w szosach i torach...

W szosach i torach jest w szosach i torach jest w szosach i torach...

W szosach i torach jest w szosach i torach jest w szosach i torach...

W szosach i torach jest w szosach i torach jest w szosach i torach...

W szosach i torach jest w szosach i torach jest w szosach i torach...

okazał nowych pomysłów. Kierunek, jaki ulepszenia tu wzięść winny, ukazują technicy, a z pomiędzy tych przytoczmy zdanie kapitana Tyler, mówiącego o głównej Kanadyjskiej linii, zostającej z powodu zmian por roku w podobnych jak kraj nasz warunkach. Opisawszy cztery składowane maszyny używane teraz na głównej linii, p. Tyler powiada: „Niekorzyść przyjętego kształtu maszyn jest ta, że ani 4 koła maszyny, ani 8 kół z tenderem nie wystarczają, aby otrzymać dostateczne przyleganie dla ciężkich pociągów; podczas szlaczki znacznie obciążenie jest potrzebne na pednych kołach. Ze względu na trwałość szyn i pokład drogi, przez 5 miesięcy, w roku zimarny, pożądanym jest znów, aby ciężar na kołach był, o ile można, umiarkowany. Z tych powodów najstosowniejszą do klimatu i innych towarzyszących okoliczności będzie bezawaryjna maszyna umieszczona na dwóch ramach, z których każda miałaby po parze cylindrów i cztery lub sześć kół stosownie do potrzebnej pracy — i bez tendra. Taka maszyna, mogąca podróżować po drodze w zimie, łączyłaby najmniejsze zużycie rełsu i samej siebie z maximum przylegania — i byłaby oszczędniejszą i skuteczniejszą od innych. Podobne maszyny projektu p. Fairlie próbowane były na kolei Brecon i Neath; i chociaż szczegóły w nich wymagają ulepszeń, zasada jest odpowiednią. Co powiedziano o Kanadzie, stosuje się i do innych krajów. Ciekawe rezultaty dałyby się wyprównić z porównania lokomotyw, jakie znajdują się na wystawie; porównanie jednak takie przechodzi zakres naszego założenia. Posiadając szczegółowe rysunki i wymiary wszystkich dostarczonych maszyn, powiemy, że maszyna p. Gouin o 12 kołach z 4 cylindrami, poziomoleżnym kominem, miała największą powierzchnię ogrzewalną (1647 stop kwadrat); mniejszą jak w innych cięższych na osi (od 8 1/2 do 10 1/2 tonów), ważyła 60 1/2 tonów; a siła jej pociągowa 8 1/2 tonów ze skokiem tłoka 14 1/2 cali — i średnicą kół 3 1/2 stopy. O 12 kołach lokomotywa Towarzystwa Grafenstaden, chociaż ważyła 63 1/2 tonów, miała powierzchnię ogrzewalną mniejszą (1425 stop kw.); ciężar na osiach większy, siłę pociągową mniejszą (7 1/2 tonów), skok tłoka 23 1/2 cali, średnicą kół 4 1/2 stopy. Pierwsze używane na północnej francuskiej kolei dają dobre rezultaty pomimo trudnych warunków, w jakich są czynne, i chociaż nie są jeszcze tym cześć, być winny.

Z pomiędzy drobniejszych szczegółów, ulepszenia zrobione w inżynierii p. Sellers z Filadelfii i p. Gresham posłuży do dalszych postępów, skoro prawa regulacje działanie aparatu lepiej określone zostaną. Małe z lanego żelaza koła wagonów, wprowadzone w użycie pomimo uprzedzenia do nich maszynistów, nie przewyżczyły jeszcze zarządów, że je trudno wyrobić dokładnie równymi wymiarami i tak ściśle równo rozłożonym ciężarem, jak wymagają tego pojęcia o kołach dla kolei żelaznych.

Zwrócono baczną w ostatnich czasach uwagę na budowę wind poruszanych parą. Najświetniejszą w tym roku jest pp. Brown i Wilson z Londynu, podnosi w ciągu dnia (czyli przez 11 godzin) 300 tonów na wysokość 20 stopi.

W oddziale telegrafii elektrycznej oczekiwany jest w bieżącym roku większy rozwój. W zeszłym, telegrafia tak podmorska jak lądowa uległa losowi innych gałęzi inżynierii. Dążenie do obniżenia kosztu depesz do tego stopnia, aby stały się równie przystępne jak listowa korespondencja, wymaga zwrócenia uwagi na to, aby próby udoskonalenia aparatów Morsa lub Casellego, izolująca druty materya, szczególnie w podmorskich liniach, mogła być zastąpiona trwalszym i tańszym materyałem niż dotąd używany.

Mówiąc o dziełach inżynierskich roku zeszłego, należy się jeszcze zwrócić do projektu połączenia drogi podmorskiej Francji z Anglią, i użycia ściśniętego powietrza po zakładach w Paryżu jako motora. Pierwszy z tych projektów od dawna zajmuje inżynierów. W roku 1856 inżynier francuski pan Thomé de Gamond proponował od Calais do Douvers urządzenie kolei żelaznej w tunelu przebitym pod dnem morza, przeważnie w po-

kładach jurasowych. W roku zeszłym pan Chalmers przedstawił na wystawie paryskiej obszerny rysunek, powtórzone przez pisma, a nawet u nas przez wychodzący w zeszłym roku „Przegląd Techniczny“ (poszyt czerwcowy). Projekt polega na położeniu na dnie morza rury żelaznej, obłożonej drzewem a wysklepionej w środku cęgłą i wprowadzeniu wentylatorów dla odświeżania w rurze powietrza. Środkiem rury proponowana jest komunikacja. Koszt obliczony na 300 milionów franków. Projekt ten uderza swą wielkością; pod względem przecięcia wykonania, trwałości i pogodzenia z nim ciągłego na morzu ruchu większym przedtem w pomoc przyjdzie może doświadczenie, zyskane przy przebiegu góry Cenis, i przychylna opinia wielu inżynierów.

Drugi projekt rozprawiania po domach Paryża ściśniętego powietrza, na podobieństwo wody i gazu, dla oryginalności pomysłu opiszęmy więcej szczegółowo. Ściśnione powietrze posiada siłę, którą porównać można z siłą parowego. Świecne rezultaty z jego pomocą otrzymane przy zakładaniu filarów mostowych, przesyłaniu depesz, a szczególnie przy wierceniu góry Cenis, podałaby myśl panom Biez et Comp. za współdziałaniem naczelnego inżyniera robót w górze Cenis pana Sommeiller, ażeby ściśnione powietrze dostarczać do domów, a mianowicie do zakładów rezydencjonalnych, jako siłę. Z powodu strat w przeprowadzeniu rurami powietrza, załóżmy dwie trzecie onego zużytkowane być mogą, ztąd siła jednego konia powietrznego potrzebuje na godzinę 4,4 metrów kubicznych czyli około 156 stopi kub., — a że koszt jednego metra przychodzi po 16 centymów czyli 4 kopiejek, zatem koszt jednego konia na dzień pracy 10 godzinnej wyniesie około rsr. 1 kop. 68.

W porównaniu z innymi motorami wypadają: Siła gazu na jednego konia na godzinę od 39 do 78 cent. czyli 10—19 1/2 kop.; Siła parowej maszyny jednoosobnej, na godzinę 61 cent. czyli 15 1/2 kop.; Siła jednego konia w maszynie parowej trzyosobnej, 39 cent. czyli 10 kop.; Siła ściśniętego powietrza jednego konia, na godzinę 67 cent. czyli 16 1/2 kop.

Jakkolwiek siła ściśniętego powietrza okazuje się droższą od parowej, pp. Biez et Comp. spodziewają się obniżić cenę jednego metra kub. z 16 do 10 centymów, czyli cenę konia na godzinę z 67 na 42 centymy czyli 10 1/2 kop. — a to używając dla wytworzenia jej maszyn parowych wielkiej siły, sprządzających się konia parowego do mniejszego kosztu; przy takich bowiem maszynach koni parowy na godzinę nie kosztuje jak 6 centymów. Wyższosci takiej siły powietrznej nad siłę dostarczaną parą jest niezaprzeczona; gotowa w każdej chwili za odkroczeniem smoczka usuwa przyczynę pożarów — i zamiast zanieczyszczając, oświecać będzie w salach fabrycznych powietrze. Panowie Biez et Comp. rozpoczynają od siły 20 koni, którą stopniowo zamierzają powiększyć do 3000 koni. Powietrze ma być ściśnięte w wielkim zakładzie w Charenton, a rury długości 78 wiorst, średnicy od 12 do 15 centymetrów czyli 6 do 7 cali, rozprządzać je mają po 11 okręgach Paryża. Do pomocy maszynom parowym zbudowane być mają wiatrak, któryby zapatrywały rezerwoary i obrócone na użytek spadki wody na Sekwanie przy szluzach.

Towarzystwo zachęty przemysłu w Paryżu ma na uwadze wynalezienie małej maszyny o sile jednego lub dwóch koni, za pomocą której mieszankę spożytkowaliby mogli spadki wody, rozprządanej po mieście do fontan i spływającej ze stratą siły spadku do kanałów. Dziś woda ta do ściśnienia powietrza dla przesyłania depesz jest użyta. Zakład panów Biez i tutaj przysługę oddać może, dostarczając powietrza i dla potrzeb pocztowych.

Na tem kończymy przegląd postępu inżynierii. Widzimy, że przeważają w roku zeszłym 1867 projektu. Zapewne i wysta-

wa szesioroczna nie pozostała bez wpływu na kierunek działalności inżynierów; w każdym jednak razie z przeszłości wyniesiemy to przekonanie, że jak w każdej nauce, tak i w inżynierii nie ma granic postępowi. Ciągłe coś dawnego ulepszać, coś nowego tworzyć trzeba, — a tworzyć będziemy tem lepsze i piękniejsze dzieła, im lepiej i obszerniej w istniejących rozpatrywać się będziemy. Praca więc, nauka i praktyka muszą iść razem, aby siano ziarno należyte przyniosło owoce.

W. Wierzbowski.

\* MAKA. Berlin, 21 lipca. Mąka pszenna Nr. 0 5 1/2 — 6 1/2 tal., Nr. 0 i 1 5 1/2 — 3 1/2 tal.; rżana Nr. 0 4 1/2 — 1/2 tal.; Nr. 0 i 1 3 1/2 — 4 1/2 tal. pl. za cent. z miecchem.

Poznań, 22 lipca. Mąka pszenna No. 0 6 — 6 1/2 tal. No. 0 i 1 5 1/2 — 3 1/2 tal., mąka rżana No. 0 4 — 4 1/2 tal., No. 0 i 1 3 1/2 — 4 1/2 tal. plac. za cent. bez akcyzy.

**Wiadomości giełdowe.**

**Giełda poznańska, 22 lipca.**

Poznańskie nowe 4% listy zastaw. 85 1/2 tal. plac. Poznańskie 5% oblig. Obry — 74 tal. Banknoty polskie 82 tal. Pels. listy likwidacyjne — 74 tal. — Poznań 5% oblig. miejskie 98 1/2 tal. żądano.

Zyto: na lip. 58, lipiec-sierp. 49, sierp.-wrzes. 43, wrzes.-paźd. 47, na jesień 47, październ. — tal. pl.

Okowita: (z beczką) na lip. 17 1/2, sierp. 17 1/2, wrzes. 17 1/2, paźd. 16 3/4, list. 15 1/2 tal. nt.

**CENY TARGOWE**

w mieście Poznaniu.

	22 lipca 1868.	od	do
	tal. sg.	fn.	tal. sg. fn.
Pszonicy pięknej szef. 16 garn.	3 17	6	3 20
„ średniej „	3 17	6	3 20
„ posłed „	3 17	6	3 20
Zyta ciężkiego „	2 7	6	2 11 3
„ lejszego „	2 3	9	2 5
Jęczmienia dużego „	2 3	9	2 5
„ drobnego „	2 3	9	2 5
Owsa „	2 3	9	2 5
Grochu do gotow. „	2 3	9	2 5
„ na paszę „	2 5	—	2 6 3
Rzepiku zimowego „	2 21	3	2 22 6
Rzepiku zimowego „	2 12	6	2 22 —
Rzepiku letowego „	—	—	—
Rzepiku letowego „	—	—	—
Tatarki „	—	—	—
Perek „	14	—	15 —
Masła garn. „	2	—	2 5 —
Koniczynny czew. „	—	—	—
Koniczynny biały „	—	—	—
Siana, cent. „	—	—	—
Slomy „	—	—	—
Oleju „	—	—	—
Okowity (beczka 100 kw.) 80% Tral.	—	—	—
dnia —	—	—	—
dnia —	—	—	—

**Giełda berlińska, 21 lipca.**

Usposobienie giełdy było dzisiaj bardzo stałe a i obrót był bardzo ożywiony po wyższych częściowo kursach.

**Sprzedaż konieczna.**

Królewski sąd powiatowy w Śremie. Wydział pierwszy. Dnia 2 czerwca 1868 roku.

Wiesz szlachecka Mórka, w powiecie śremskim położona, Florentyny Wilkońskiej, z domu Bojanowskiej własna, oszacowana na 64,599 tal. 14 sgr. 8 fen. wedle taksy, mogącej być przejęzana wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w rejestraturze, ma być dnia 4 lutego 1869 przed poł. o godzinie 11 w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnej, nie okazującej się z księgi hipotecznej, zaspokojenia z ceny kupna poszukują, winni się z swoją pretensją do sądu zgłosić. (4036)

**Nauczycielka** Polka, której śmiało powierzyć mogą rodzice moralnie i naukowo wychowanie córki swoich, wskazuje żądającym [4593] **Marcelli Motty.**

6 pokoi, kuchnia wraz z wodociągiem jest do wynaj. W. Rycerska ul. 14 na parterze (także i stajnia i remiza). [4627]

**Ogłoszenie.**

Przedpłatę na dzieła treści naukowej p. **J. Andrzejewskiego**

1. Fracé litteraire 1 tal.
2. Mowy M. T. Okerczona 2 tal.
3. Żyło i zrykolt K. Korneliusza 2 tal. 1 tal.

przyjmuje księgarnia **N. Kamińskiego i Sp.** [4623] w Poznaniu.

**Wyżel tarantowaty,** z kasztanowatą łatką na lewym boku, z takimiż uszami i łatką na ogonie zagiął 15 t. m. Znalazcę uprasza się o zwrócenie właścicielowi **Bogulińskiemu** w Środzisz za wynagrodzeniem. (4613)

Kandydat teol. katol., Niemiec, mówiący ujęto jako po polsku, żyjący sobie, ponieważ uczeń jego, którego uczył przez 3 lata, wkrocze udać się do gimnazjum, przyjeżdżając znowu od św. Michała r. b. miejsce nauki: **Yela domowego.** O laskawo oferty uprasza się sub lit. **A. B. C. poste restante Pobleziska.** [4626]

**Wybrak cygara hawańskie** sztuka po 6 fen. pudełko po 1 1/2 tal., dla sprzedających z drugiej ręki po znacznie niższej cenie.

**E. Güttler,** Wr. cławska ulica 20 Chwałiszewo 98. [4625]

**Nasienie rzepy scierais o wój** fnt po 10 sgr. [3993.]

**A. Niessing w Lesznie.** W Wloclawiu konsultować mnie mogą cierpiący na nogi w kilposi mojej **Ohau-Ufer No 3** co dzieńnie z wyjątkiem niedziel przed południem od 10 do 12 i po południu od 3 do 5 godzin. [1312] **Elżbieta Kessler.**

**Do e melasowe do /apieli** z Kreuznach, Koessen, Rehme, Kołobrzegu, sól morską, ekstrakt z iglic świerkowych, mydło siarkowe do sztucznych kąpielii Awięgrskich i wody mineralne naturalne Awięgrze z najgłośniejszych źródeł poleca [3382] **J. Jagielski,** aptekarz.

**Walory pruskio:** Dobr. pożyczk. pstwa (4 1/2%) 96; Poż. pstwa z r. 1859 (5%) 103 1/2; plac. Obl. pstwa (4 1/2%) 56 1/2; Poż. pstwa prem. z r. 1855 (3 1/2%) 119 1/2; plac. Lit. A. po 300 złp. (5 1/2%) 92 1/2; zad. do części po 500 złp. 98 1/2; plac. Polk. list. zast. 3 em. w rs. (4%) 63; plac. likw. 55 1/2; plac. Włok. poz. (5%) 64; plac. Amer. poz. 77 1/2; plac. **Akoye kolel żelaz.** Kol. mind. 130 1/2; plac. Ludwik 93 1/2; plac. Austr. franc. 152 — 1 1/2; plac. Warsz. 59 1/2; plac. **Banki itd.** Austr. cred. mob. 96 1/2 — 3/4; plac. prow. 102; plac. Szląsk. stow. bank (4%) 117; plac. ap. Habnera (4 1/2%) — plac. Hansem. (4 1/2%) 89; plac. Henkel (4 1/2%) 90; plac. Meining. (4 1/2%) 86; plac.

**Kurs gotówki i pap. fin.** Frdr. pruski 113 1/2; plac. 112; plac. suwereny 6 24; plac. nap. 5 12 1/2; plac. 5. 17 1/2; plac. doll. 1. 12; plac. Złota w sztach fnt celny plac. Srebra fnt celny 29. 25; plac. Zagraniczne banki plac. Austr.-bank 89 1/2; plac. Rosyjsk. banku 82 1/2; **Dyskonto bankowe 4.**

Pazienica 2100 fnt. w miejscu 78 — 100 tal.; piękna polska 92 1/2; 2000 fnt. na lipiec 71 1/2; plac. lipiec-sierpień 74; wrzesień-paźd. 66; tal. plac. Zyto 2000 fnt. w 52-64 tal.; 77-78 fnt. w 56 1/2; nowe 61-62 1/2 tal.; na 54-53 1/2; 54 1/2; 53 1/2; lip-sierp. 51 1/2; 52 1/2; 51 1/2; wrzes. 48 1/2; 50 1/2; 50 paźd.-listop. 49-48 1/2; tal. placono. J. e. 1750 fnt. mały i wielki 42-53 tal. Owies 1200 fnt. w 31-35 tal.; saski 33 1/2; 34 tal. szlaski 33 1/2; tal. czeski tal.; na lipiec 30 1/2; plac. lipiec-sierp. 29 1/2; wrzes. plac. i paźd.-listop. 28 1/2 tal. plac. Groch 2250 fnt. do 63-69 tal. na paszę 58-63 tal. Rzep 1800 fnt. 69-63; plac. 68-75 tal. Olej rzepiowy 100 fnt. w miejscu tal. plac.; na lipiec i lipiec-sierpień 9 1/2; plac. sierp.-wrzes. 9 1/2; plac. wrzes.-paźd. 9 1/2; plac. paźd.-listop. i listop. 9 1/2; tal. plac. Olej linaowy 100 fnt. w miejscu bez 12 1/2; tal. plac. Okowita 8000 1/2; Talica w miejscu bez 19 1/2; tal.; na lipiec i lipiec-sierpień 18 1/2; 18 1/2; sierp. 18 1/2; wrzes.-paźd. 17 1/2; 17 1/2; paźd.-listop. 16 1/2; 16 1/2; tal.

**Na targu:** piękna sred. 106-111 101 87-; „ zółta 104-107 101 87-; Zyto 70-71 67 60-; Jęczmień 58-60 54 43-; Owies 38-40 37 38-; Groch 60-64 58 45-; Rzep 172 166 180-; Rzepik zimowy 168 164

**Po znacznie niższej cenie** poleca Szanownej publiczności **Adama Krzyżtopora** O urządzeniu **stosunków rolniczych w Polsce.** zam. 2 tal. 15 sgr. za 1 tal. 7 sgr. 6 fen **Ludwik Merzbach.**

**Aukcyja.**

W piątek, dnia 24 lipca sprzedawać będą publicznie rano od 9 godzin w lokalu aukcyjnym przy ul. Magazynowej No. 1 rozmaite meble nieszkiełowe i inne, dobrze zachowane ubiory, sprzęty domowe i gospodarstkie; dalej o 12 godzinie należące do masy konkursowej Johna chwilowo za nieciągłości uznane pretensye w wysokości 205 tal. jako też dobrze zachowany pólarty powoz. [4623] **Ryckewski,** król. komisarz aukcyj.

**Spółka Bniński, Chłapowski i Plater** w Poznaniu **wiadomiamia sz. producentów, iż podejmują się pośredniczenia w sprzedażach wszelkich produktów rolniczych sposobem komisji, z zaliczkami lub bez takowych, w sposób najdogodniejszy.** (4440)

**Szanowną publiczność wiadomiam niniejszem uniznienie, iż**

**Pollacka, Schmidta i Sp.** fabryka ulepszonych, patentowanych **maszyn do szycia z aparatem do haftowania.** Jedyny skład na W. Ks. Poznańskie u **A. z Pawłowskich Kaufmann** Fabryka bielizny, Poznań, plac Sapieżyński 1.

**Restaurant français** Charles Hanus Langlet et C<sup>ie</sup> Successeur 16. Unter den Linden 16. Réunion de la société polonaise **Déjeuner à la fourchette** et **Diners à toutes heures** Grands et petits Salons de Société. (2025.)

**PIGULEKI P. HOGG.** W aptece **Dra Mankiewicz.** W Poznaniu [2225]

W aptece **Dra Mankiewicz.** W Poznaniu [2225]

W aptece **Dra Mankiewicz.** W Poznaniu [2225]

**Niemieckie Towarz. akc. zabezpieczenia od ognia** w Berlinie, **Kapitał zakładowy 1,000,000 tal. w prusk. kur.,** zabezpiecza przedmioty ruchome każdego rodzaju, jako to: towary, sprzęty, owoce itd., jako też **budynki** po tanich lecz stałych premiach. Podpisany agent poleca się do udzielania każdego objaśnienia i przyjmowania wniosków o zabezpieczenie. Kcyonia, 21 lipca 1868. [4622] **J. Weindzinski.**

**TRAN** W aptece **P<sup>a</sup> Hogg** na ulicy Castiglione N<sup>o</sup> 2 w Paryżu (Zaszczytasz wzniatka).

**PHOGG** W aptece **Dra Mankiewicz.** W Poznaniu [2225]

W aptece **Dra Mankiewicz.** W Poznaniu [2225]

W aptece **Dra Mankiewicz.** W Poznaniu [2225]

**Krakowski teatr polski** w Poznaniu. W czwartek dnia 23 lipca **Na do cholę** **Edwarda Hennig** **Galganduch** czyli **TRÓJKĄ HULTAJSKĄ** **Ogród ludowy.** W środę 22 i czwartek 23 czerwca **Koncert** **Kalospinthechomokre** **Zywe obrazy** Cena wnijsza 2 1/2 sgr. Dzieci plac. Pocztae do godz. 6 1/2. [4629] **Emil Taubert.**